GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 291 Włocławek, piątek 20 grudnia 1946 r. Cena 3 złote

Na marginesie procesu

W dniu 17 grudnia r. b. Najwyższy Trybunał Narodowy w Warszawie rozpoczął osądzenie sprawy niemieckich zbrodniarzy wojennych oskarżonych na podstawie dekretu z dnia 1 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy.

Na ławie oskarżonych zasiedli szczupły, suchy Ludwik Fischer o zimnej, nieruchomej twarzy typowego urzędnika inteligenta, Ludwik Leist o postawie, ruchach i minie niemieckiego mieszczucha oraz Józef Meisinger i Max Daumo wyżsi policjanci, pierwszy o bladej, zimno okrutnej twarzy, a drugi o profilu ptasim, tępym i bez wyrazu.

Zasiedli na ławie oskarżonych aby być czynnymi świadkami wymiaru sprawiedliwości za czyny dokonane w okresie 5 lat i 4 miesięcy długiej i straszliwej niewoli Narodu Polskiego.

W Warszawie, w stolicy Polski wyładowała się furia okupanta niemieckiego i w Warszawie też przedstawiciele tej furii zasiedli na ławie oskarżonych. Tu właśnie będą przysłuchiwać się zeznaniom i orzeczeniom, tutaj będą im przedstawione dokumenty stwierdzające niezbicie codzienne bezprawia, tu będą się przyglądać obrazom zbrodni przez nich dokonanych i obrazom olbrzymich cierpień narodu polskiego i ludności stolicy.

Prokurator Siewierski w słowie wstępnym oskarżenia powiedział:

„Osobliwością tego procesu jest, że każdy niemal obywatel polski mógłby w tej sprawie występować jako świadek; każdy był świadkiem naocznym zbrodni dokonywanych przez okupanta i nie ma takiego, który by krzywdy nie doznał. Okupant pragnął nasze społeczeństwo sterroryzować i dokonywał wielu czynów gwałtu jawnie, właśnie po to, żeby społeczeństwo to wszystko zobaczyło i żeby się tego ulękło".

Wszyscy oskarżeni na podstawie Statutu Międzynarodowego Trybunału Wojennego będą odpowiadać nie tylko za dokonane czyny gwałtu nad ludnością cywilną, nie tylko za zamach na dobra kulturalne w dziedzinie niszczenia kultury narodowej, niszczenia religii katolickiej, nie tylko za niszczenie narodu żydowskiego, ale będą także odpowiadać za czynne należenie do przestępczych organizacji narodu niemieckiego. Art. 10 statutu mówi:

„Jeżeli jakakolwiek organizacja zostanie uznana przez Trybunał za przestępczą, właściwa władza krajowa ma prawo pociągnąć do odpowiedzialności poszczególne osoby, pod zarzutem przynależności do organizacji, przed Sądami Krajowymi. W takich sprawach przestępczy charakter organizacji będzie uważany za udowodniony i nie może być podawany w wątpliwość".

Do organizacyj przestępczych należą: NSDAP, sztafety ochronne, tajna policja państwowa i służba bezpieczeństwa.

Spośród czterech oskarżonych wszyscy należeli do Partii Narodowo-Socjalistycznej, jeden z nich był najwyższym dygnitarzem tej partii na dystrykt warszawski, dwaj byli wysokimi dygnitarzami oddziałów ochronnych i dwaj pozostali należeli do SS.

Dlatego też prokuratora polska wytoczyła przeciwko oskarżonym zarzut nie tylko dokonywania zabójstw i znęcania się nad ludnością polską, ale ponadto jeszcze zarzut przynależności do niemieckiej organizacji przestępczej.

Jakże zachowują się zbrodniarze? Tak jak wszyscy dotychczasowi przestępcy niemieccy. Nie poczuwają się do winy, oświadczają, że nie oni, a ktoś inny powinien za zbrodnie odpowiadać, że byli tylko wykonawcami, że szanują i cenią naród polski, że go otaczali sympatią, że zniszczenie Warszawy „dotknęło tak samo boleśnie, jak każdego obywatela Warszawy" (Fischer), nie są winni „w żadnym punkcie" (Fischer), nie są winni „żadnej mierze" (Leist). Mieli zawsze na względzie zasadę ludzkości, łagodzili ostrość zarządzeń, ba, nawet dzięki temu narażali swe życie. Jednym słowem byli obrońcami Polaków.

Jak ta obrona wyglądała, jakie to było pojęcie „zasad ludzkości", jak były łagodzone ostrości zarządzeń świadczy nie tylko każdy mur stolicy, każdy cal zakrwawionego trotuaru czy jezdni, świadczą także po dziś dzień wdowy i sieroty, kurhany prochów, ruiny, zgliszcza, mogiły, i jeszcze raz mogiły.

A. Turczynowicz.

Poszukiwania Bormanna

BERLIN (obsł. wł.). Jeden z oficerów amerykańskich oświadczył, że istnieją przypuszczenia, iż Martin Bormann przebywał przez jakiś czas w Malmo, w Szwecji następnie zaś zbiegł do Ameryki Południowej.

Co do śmierci jego, o czym mówią niektórzy, to brak jest konkretnych wiadomości i dowodów, które by potwierdzały te wiadomości.

Obecnie władze sojusznicze prowadzą energiczne poszukiwania w górach bawarskich, gdyż według posiadanych wiadomości Bormann przebywał tam przez jakiś czas. Poszukiwania są prowadzone bardzo starannie i niewątpliwie wyjaśnią wiadomości co do pobytu następcy Hitlera w tych okolicach.

Memoriał w sprawie polskiej

WASZYNGTON (obsł. wł.). Stu czterdziestu siedmiu obywateli amerykańskich pochodzenia słowiańskiego z prezesem Krzyckim na czele, złożyło memoriał w sprawie propagowania Polski Demokratycznej.

W odpowiedzi na ten memoriał Departament Białego Domu nadesłał pismo, w którym między innymi mówi:

Drogi panie Krzycki, Departament Białego Domu otrzymał list pański i mogę zapewnić pana, że rząd amerykański był zawsze za udzieleniem pomocy Polsce, jak również zainteresowany jest materialnie w sprawach związanych z zagadnieniami polskimi.

Rząd koalicyjny w Hszpanii?

NOWY JORK (obsł. wł.). Członek ambasady brytyjskiej oświadczył, że Anglia spodziewa się utworzyć w Hiszpanii rząd koalicyjny. Obecnie czynione są starania o uzyskanie poparcia armii hiszpańskiej.

Zdaniem niektórych sfer Foreighn Office kampania przeciwko gen. Franco przyczyniła się do tego, że zaczęto o nim zbyt wiele mówić w Hiszpanii.

Strajk we Włoszech

RZYM (obsł. wł.). W związku z trwającym w Mediolanie strajkiem, premier włoski de Gasperi złożył oświadczenie, że przedsięwziął wszystkie możliwe środki dla polepszenia bytu pracujących.

W Mediolanie tłumy zgromadziły się na ulicach. Podczas manifestacji doszło do uszkodzenia składów UNRRA, w których znajdowały się zapasy nadesłane do Włoch.

Francuskie Zgromadzenie obraduje

PARYŻ (obsł. wł.). Francuskie Zgromadzenie Narodowe będzie obradowało bez przerwy do Świąt.

Między innymi najważniejsze z zagadnień, które będą omawiane są: zwolnienie części urzędników i zredukowanie liczby ich z 348 tysięcy do 209 tysięcy. Drugą doniosłą sprawą będzie zredukowanie francuskiego budżetu wojskowego, i wreszcie trzecim istotnym zagadnieniem będzie sprawa zredukowania 100 miliardów franków subsydiów dla rolnictwa.

Wielkie zebranie przedwyborcze

WARSZAWA (obsł. wł.). W sali Roma odbyło się wielkie zebranie przedwyborcze, na którym przemawiali prezydent miasta Warszawy Tołwiński i generał Spychalski.

Pierwszy z mówców poruszył zagadnienia związane z wyborami i z kwestią realnego ustosunkowania się do nich.

Generał Spychalski omówił rolę Warszawy w walce z okupantem o wolność.

Na zebranie przybyły liczne rzesze słuchaczów, którzy z uwagą wysłuchali mówców, nagradzając ich hucznymi oklaskami.

Nasiona warzyw z Danii

WARSZAWA (PAP). W ubiegłym tygodniu wyjechała do Danii delegacja Zjednoczenia Polskich Eksporterów i Importerów Ogrodniczych, która dokona zakupu nasion warzywnych na sumę około 500 tys. koron duńskich. Sprowadzone zostanie: dwie tony nasion kalafiorów i kapust wczesnych, trzy tony cebuli, 15 ton buraków czerwonych, 7 ton marchwi oraz nasiona

Proces St. Wasylewskiego

KRAKÓW (obsł. wł.). W procesie znanego pisarza Stanisława Wasylewskiego zeznawał jako świadek wojewoda śląski Arka-Bożek.

W zeznaniach swoich świadek, orientujący się doskonale w twórczości Wasylewskiego, wydał jak najprzychylniejszą opinię o oskarżonym, wyrażając się o nim w samych superlatywach.

Stanisław Wasylewski jest oskarżony o zamieszczanie w okresie okupacji swoich prac w piśmie proniemieckim.

Trzeci dzień procesu kata Warszawy

Ogrom przestępstw Fiszera

WARSZAWA (obsł. wł.). Przed Trybunałem zeznawał biegły Grabowski, który mówił o zniszczeniu przez Niemców polskich organizacyj społecznych z uwzględnieniem organizacji społecznych i charytatywnych.

Między innymi zwrócił on uwagę na to, że Polski Czerwony Krzyż był na każdym kroku ograniczany przez władze okupacyjne. Jako przykład przytoczył, że Czerwony Krzyż był pozbawiony prawa zbierania składek oraz prowadzenie kursów pielęgniarstwa i korzystania z prawa poczty.

Biegły przytoczył tu opinię Franka o konieczności ograniczania polskich organizacji społeczno charytatywnych.

Z kolei zeznawał jako biegły ks. Mystkowski, który naświetlił walkę hitleryzmu z Kościołem katolickim. Narodowi socjaliści prowadzili tę walkę na każdym kroku z konsekwencją świadczącą o akcji planowej. Wysunęli oni religię krwi i rasy, religię bałwochwalczą Hitlera.

Ksiądz Mystkowski przytoczył liczby straconych w Polsce księży: W Warszawie zamordowano 82 księży, w Łodzi 120, w Włocławku 213, w Płocku 109. W samej stolicy zniszczono 37 kościołów parafialnych.

Następnie ksiądz Mystkowski omówił straty i profanacje dokonane przez hitlerowców w okresie okupacji.

Po zeznaniach biegłych pytania stawiali oskarżeni Fischer i Meisinger.

Ten ostatni mówił o zwolnieniu 300 księży, do którego miał się jakoby przyczynić. Na zakończenie oskarżony oświadczył, że o ile to nie wystarcza, to może przemawiać za nim fakt, że pozostał nadal katolikiem.

Replikując prokurator Siewierski i Sawicki obalili kolejno oświadczenia oskarżonych, przy czym oskarżenie przytoczyło zwrot Franka: „jeżeli katolicyzm jest trucizną, to nie należy żałować dla Polaków tej trucizny".

W dalszym ciągu procesu doszło do starć pomiędzy oskarżeniem a obroną.

W Azerbejdżanie

TEHERAN (obsł. wł.). Komunikat Kwatery Głównej wojsk irańskich donosi o zajęciu ostatnich sześciu miejscowości w Azerbejdżanie. W ten sposób cały autonomiczny Azerbejdżan został już opanowany przez rządowe wojska irańskie.

Głos Gandhiego

LONDYN (obsł. wł.). Mahatma Gandhi oświadczył się zdecydowanie za przyjęciem rezolucji zgłoszonej przez Pandith Nehru w sprawie ogłoszenia niepodległości i suwerenności Indii.

Nowy kurs dolara

RZYM (PAP). Toczą się obecnie rokowania pomiędzy włoskim ministerstwem skarbu a przedstawicielem ambasady Stanów Zjednoczonych w celu zmiany oficjalnego kursu dolara. Dziennik „Il Globo" donosi, że oficjalny kurs dolara będzie wynosił po zakończeniu tych rokowań 400 lirów za jeden dolar.

Dalszy ciąg kandydatów Listy Bloku (Nr. 3)

WARSZAWA (obsł. wł.). Podajemy dalszy ciąg nazwisk kandydatów umieszczonych na liście państwowej Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych (lista Nr. 3): 41 Jędrychowski Stefan — minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego (PPR), 42 Bobrowski Czesław — prezes CUP (PPS), 43 Krassowska Eugenia — wiceminister Oświaty (SD), 44 Drewnowski Jan — wiceminister Informacji i Propagandy (SL), 45 Dąbrowski Konstanty — minister Skarbu (PPS), 46 Sztachelski Jerzy — minister Aprowizacji i Handlu (PPR), 47 Mitura Antoni — zast. sekretarza generalnego (SL, 48 Kaczorowski Michał — minister Odbudowy (PPS), 49 Modzelewski Zygmunt — wiceminister Spraw Zagranicznych (PPR), 50 Świątkowski Henryk — minister Sprawiedliwości (PPS), 51 Gwiazdowicz Michał (SL), 52 Wende Jan Karol — poseł w Belgradzie (SD), 53 Szyller Leon — reżyser (PPR), 54 Rapacki Adam — spółdzielca (PPS), 55 Dybowski Stefan — wojewoda białostocki (SL), 56 Mazur Antoni — profesor (PPR), 57 Krygier Alfred — dyr. ZUS (PPS), 58 Cieślak Stanisław — spółdzielca (SL), 59 Tołwiński Stanisław — prezydent m. st. Warszawy (PPR), 60 Strusińska Krystyna — spółdzielca (PPS).

Bobry na północnym Uralu

MOSKWA (PAP). W 1929 r. na północnym Uralu u źródeł rzek Kondy i Małej Soszy założono na przestrzeni 8.000 ha rezerwat bobrowy i soboli. Jest to jedyne miejsce w Azji, gdzie zachowały się dawniej bardzo rozpowszechnione bobry rzeczne. Rozmnażają się tu również różne odmiany soboli i wydr.

Kurs dla lekarzy

MOSKWA (PAP). W Moskwie, w dniu 1.4.1947 r. rozpocznie się kurs dokształcający dla młodych lekarzy. Dla lekarzy polskich przewidzianych jest 25 miejsc.

Uczestnicy kursu otrzymują bezpłatnie utrzymanie, mieszkanie, leczenie i ewent. stypendium.

Podróż do Moskwy odbywać się będzie na koszt własny. Kandydaci, pragnący wyjechać na kurs, składać powinni podania do Okręgowych Izb Lekarskich, ewentualnie bezpośrednie do Ministerstwa Zdrowia.

Zakończenie dobrowolnej akcji

LUBLIN (obsł. wł.). W Lublinie zakończono akcję dobrowolnej akcji Daniny Narodowej.

W ostatnim dniu zgłosiło się dobrowolnie 303 osoby, które wpłaciły Daninę w wysokości trzy i pół miliona złotych.

Pierwszy transport

WARSZAWA (PAP). W porcie gdyńskim oczekiwane jest przybycie z Argentyny statku „Narvik". „Narvik" przywiezie do Polski większą ilość paczek odzieżowych zebranych przez obywateli polskich, zamieszkałych w Argentynie, a przeznaczonych dla ich krewnych i znajomych w Polsce. Wskazane jest, aby adresaci natychmiast po otrzymaniu paczek przesłali do Argentyny drogą lotniczą potwierdzenie odbioru.

Powrót delegacji Spółdzielczości Polskiej z Z. S. R. R.

WARSZAWA (PAP). Z ZSRR powróciła delegacja polskiej spółdzielczości. Skład delegacji był następujący: prezes Związku „Społem" Jan Zerkowski przewodniczący delegacji oraz wiceprezesi „Społem" Józef Niemiec i Teodor Piotrowski, dyrektor Wydziału Przem.-Rolnego F. Kusto, sekretarz Zarządu „Społem" Józef Dominko, wiceprezes Związku Rewizyjnego Krystyna Strosińska, członek Zarządu Zw. Rewizyjnego T. Woynowski, członek Rady Nadzorczej Zw. Rewizyjnego i „Społem" Jan Wójcik, Dyr. Banku Gosp. Spółdzielczego L. Pawłowski oraz dyr. Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Budowlanego E. Szubert.

Delegacja polskiej spółdzielczości pojechała do ZSRR na zaproszenie radzieckiego Centrosojuszu (Zw. Spółdzielni Spożywców). W trakcie dwutygodniowego pobytu delegacja zaznajomiła się z działalnością Centrosojuszu, Związków Okręgowych spółdzielni w Moskwie i Leningradzie, ze spółdzielniami wiejskimi w obydwu okręgach, ze spółdzielczością przemysłową na wszystkich szczeblach organizacyjnych oraz z niektórymi zakładami handlu państwowego.

Delegaci polscy spotkali się wszędzie z objawami żywego zainteresowania stanem spółdzielczości w Polsce. Odbyli oni konferencję prasową w redakcji dziennika „Trud" — organu Związków Zawodowych. Prezes Zerkowski wygłosił przemówienie przez radio. Uczestnicy delegacji zaznajomili się z przejawami życia kulturalnego w Leningradzie i Moskwie, będąc na szeregu przedstawień teatralnych i koncertów. Zwiedzili Kreml i Mauzoleum Lenina w Moskwie. Byli również podejmowani w ośrodkach wypoczynkowych spółdzielczości radzieckiej pod Moskwą i Leningradem oraz na szeregu przyjęć oficjalnych.

13 bm. odbył się w Moskwie bankiet pożegnalny, wydany przez „Centrosojusz" z udziałem przedstawicieli radzieckiego MSZ, członków Poselstwa Polskiego w Moskwie oraz przedstawicieli spółdzielczości radzieckiej. Przyjęcie odbyło się w nastroju serdecznym.

Wizyta polskich spółdzielców w ZSRR przyczyni się do nawiązania stałej współpracy, wymiany poglądów i doświadczeń pomiędzy ruchem spółdzielczym polskim i radzieckim.

Doświadczenie z rakietami w U. S. A.

NOWY JORK (PAP). Jak komunikują amerykańskie władze wojskowe, w czasie doświadczeń z pociskami rakietowymi typu V2, w stanie New Mexico, osiągnięty został nowy rekord szybkości i wysokości lotu tych pocisków. Osiągnięto wysokość 111 mil i szybkość przeszło 3,600 mil (5700 km) na godzinę.

Pozbawieni prawa nietykalności

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Budapesztu, że na posiedzeniu zgromadzenia narodowego rozpatrywana była sprawa pozbawienia przywileju nietykalności dwu posłów z partii drobnych gospodarzy wiejskich: Karola Vorteszy i Ferencza Vidcnicza. Verteszy był w roku 1919 jednym z najbardziej czynnych prześladowców ruchu demokratycznego i ma na sumieniu wielu umęczonych i zamordowanych demokratów. Po wyzwoleniu Węgier spod jarzma faszystów Verteszy prowadził propagandę wrogą nowemu ustrojowi demokratycznemu. Videnicz był aktywnym kontrrewolucjonistą w roku 1919 i jest oskarżony o udzielenie pomocy Verteszemu w zorganizowaniu wyjazdów za granicę. Zgromadzenie narodowe Węgier uchwaliło pozbawić obydwu posłów przywileju nietykalności poselskiej.

Fala mrozów w Europie

LONDYN (PAP). Fala mrozów, która ostatnio nawiedziła Europę, doprowadziła w Wielkiej Brytanii do ograniczenia zużycia prądu. Amerykański sąd wojskowy we Frankfurcie odroczył się na czas nieograniczony, gdyż temperatura na sali rozpraw była poniżej zera. W Wupertal w Zagłębiu Ruhry wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe zostały zamknięte z powodu braku prądu. Mrozy uniemożliwiają pracę w kopalniach węgla.

W Rzymie spadł śnieg, tak samo jak na Rivierze francuskiej. Tylko na południu Włoch panuje pogoda ciepła i słoneczna.

Prognoza pogody na dziś

WARSZAWA (obsł. wł.). Państwowy Instytut Meteorologiczny podaje następującą prognozę pogody na dzień dzisiejszy:

Pogoda mroźna, w niektórych zachodnich miejscowościach opady śnieżne. Temperatura dnia dochodząca do minus 20 stopni. Słabe wiatry miejscowe.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

UBEZPIECZENIE KONI.

Na terenie powiatu istnieje projekt ubezpieczenia wszystkich koni od wypadku. Instytucją ubezpieczającą ma być Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. Zagadnienie powyższe, będzie tematem jednego z najbliższych posiedzeń Powiatowej Rady Narodowej. (md.).

LUBRANIEC.

ZEBRANIE SOŁTYSÓW.

W dniu 17 b. m. w gminie Piaski odbyło się zebranie sołtysów i podsołtysów. Zebranie zagaił wójt Zalewski, udzielając głosu kierownikowi włocławskiego Oddziału Informacji i Propagandy Szałkowi, który wygłosił referat o sytuacji gospodarczej, Daninie Narodowej, akcji świątecznej dla żołnierzy, odbudowie Warszawy oraz okcji świadczeń rzeczowych.

Z kolei głos zabrał Inspektor Powszechnych Zakładów Ubezpieczeń Wzajemnych omawiając stronę techniczną ubezpieczeń.

Wszyscy zgromadzeni w skupieniu wysłuchali referatów, obdarzając prelegentów hucznymi oklaskami. Po referatach wywiązała się dyskusja. (c).

KUŹNICA.

OTWARCIE ŚWIETLICY.

W dniu 22 b. m. na terenie Kuźnicy, otwarta zostanie i oddana do użytku tutejszym mieszkańcom świetlica. Na otwarcie Świetlicy przybędzie przedstawiciel Informacji i Propagandy z Włocławka oraz amatorski zespół teatralny świetlicy Oddziału Inf. i Prop., który da program regionalny.

BONIEWO.

AKT NADANIA ZIEMI.

W dniu 19 b. m. na terenie Boniewa wszyscy działkowicze otrzymają akt nadania ziemi.

W związku z powyższym, do Boniewa wyjechali: starosta powiatowy, ob. K. Kubski i komisarz ziemski, ob. Maciaszek. (md.).

Kronika Włocławka

PIĄTEK
20
GRUDNIA

Kalend. Rzym.-Katol. — Teofila.
Kalendarzyk Słowiański — Bogumiły.
Wschód słońca 7.42 — zachód 15.25.
Apteka dyżurna: ul. Warszawska 3.
Dyżur nocny lekarza Ubezpieczalni Społecznej — dr Sernicki.
Kino „BAŁTYK" — Muzyka i miłość.
Kino „POLONIA" — Kwiat miłości.

W lusterku

A u nas

W strefie angielskiej, w strefie angielskiej
niemieckie dzieci paczki dostaną;
potomstwo Francka, Fritscha, Goebelsa
będzie na święta obdarowane.

A nasze dzieci, a dzieci nasze
my sami darem ucieszym skromnie;
radość zakwitnie gdzieś na poddaszu,
że o tych dzieciach nikt nie zapomniał

Agapit.

NALEŻY SPRAWDZAĆ LISTY WYBORCZE.

Na terenie miasta w poszczególnych obwodach wyborczych, wyłożone zostały listy wyborcze do przejrzenia przez poszczególnych obywateli. Każdy z obywateli obowiązany jest do stwierdzenia, czy jego nazwisko figuruje na liście wyborczej. Listy wyłożone będą do dnia 24 bm. (md.)

NA DANINĘ NARODOWĄ.

Jak się dowiadujemy na Daninę Narodową wpłaciły: Spółdzielnia Spożywców „Ogniwo" 300.000 zł. oraz Spółdzielnia „Pochodnia" — 56.000 zł. Sumy te stanowią tymczasową przedpłatę.

NA FUNDUSZ WYBORCZY.

Spółdzielnia Przemysłowo-Budowlana „Przyszłość" złożyła na Fundusz Wyborczy PPR — 2000 zł. Ob. Dworakowski Władysław na ten sam cel — 1000 zł.

PRZYPOMINAMY...

Dzisiaj o godz. 18-ej w sali Muzeum Ziemi Kujawskiej (Słowackiego 1) odbędzie się odczyt prezydenta Kubeckiego: „Wpływ rewolucji październikowej na rozwój Polski".

GWIAZDKA W ZW. B. WIĘŹNIÓW.

W sobotę, dnia 21 grudnia r. b. o godz. 16-ej w Sali Rady Związków Zawodowych ul. Słowackiego odbędzie się uroczystość „Gwiazdki" dla członków i podopiecznych Związku b. Więźniów obozów koncentracyjnych.

Z BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ.

Zarząd Biblioteki komunikuje, że w dniu 23 grudnia r. b. Wypożyczalnia i Czytelnia Biblioteki będą czynne w godzinach od 9 do 13-tej i od 14 do 18-tej.

Po świętach t. j. poczynając od piątku, dnia 27 grudnia r. b. Biblioteka będzie czynna w godzinach normalnych.

GWIAZDKA DLA ŻOŁNIERZY.

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza szykuje gwiazdkę dla żołnierzy tutejszego garnizonu.

Protektorat nad obywatelskim Komitetem gwiazdki objął starosta powiatowy, ob. Kazimierz Kubski. (md.).

Z ZEBRANIA PRZEWODNICZĄCYCH ZW. ZAW. RAD ZAKŁADOWYCH I KIEROWNIKÓW ŚWIETLIC.

Z inicjatywy Obywatelskiego Komitetu Wyborczego Powiatowej Rady Związków Zawodowych, w dniu 17 bm. odbyło się zebranie przewodniczących zarządów Związków Zawodowych, Rad Zakładowych i kierowników świetlic z terenu m. Włocławka.

Na zebraniu omawiano następujące sprawy. Akcję wyborów do Sejmu Ustawodowczego — omówił ob. L. Janicki, po czym odczytał rezolucję Centralnej Komisji Związków Zawodowych.

Z kolei prezes ob. Z. Bartosiewicz, odczytał instrukcję nakreślonego planu przez OKZZ, która wskazuje, jakie obowiązki ciążą na wszystkich członkach Związków Zawodowych w zbliżających się wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Wszyscy zebrani zaakceptowali nakreślony plan przez OKZZ zapewniając, że dołożą wszelkich starań do zwycięstwa Bloku Demokratycznego. (md.).

OFIARY ZŁOŻONE W REDAKCJI.

Jadwiga Mieszkowska wezwana przez Pokorowską wpłaciła na „Caritas" — 300 zł. i wzywa do naśladownictwa J. Matuszkiewicz.

Na sprowadzenie zwłok ś.p. majora Rodzenia: Bednarek Stefan — 200 zł. i Biegniewski — 200 zł.

Ob. Retecki Władysław złożył na RTPD 250 zł. wzywając do dalszego łańcucha ob. Stanisława Kulig — dyr. fabryki przetworów smołowcowych.

Dzisiejsi Niemcy

Szwajcarska gazeta „Die Weltwoche" zamieszcza ciekawy felieton swego koresp., który spędził ostatnio kilka tygodni w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Zamieszczamy poniżej najbardziej charakterystyczny ustęp felietonu.

„Wracając do Szwajcarii, postanowiłem przyłączyć się do transportu repatriantów. Pociąg odchodził dopiero za kilka dni. Miałem więc dużo czasu i postanowiłem odwiedzić krewnych w Hamburgu.

Po kilku nieudanych próbach udało mi się na koniec zdobyć miejsce w pociągu, w wagonie II klasy.

Przedział był wypełniony po brzegi. Naprzeciw mnie siedziała matka z dwojgiem maleńkich dzieci. Jedno z nich, ku szczeremu zadowoleniu pasażerów usnęło, drugie spożywało z namaszczeniem nadgniłe jabło. Koło mnie siedział tłusty i ociężały Turek (który nie omieszkał powiadomić mnie natychmiast o swej narodowości) oraz młoda dziewczyna, która paliła angielskie papierosy, podarowane jej przez jakiegoś przyjaciela — Anglika. Obecni patrzyli z wyraźnym zgorszeniem na palącą Fräulein, zresztą cały przedział pełen był dymu. Wszyscy ćmili angielskie papierosy. W przedziale było kilku młodych, 16—17-letnich spekulantów, dwóch staruszków, kilku b. jeńców wojennych oraz 2 kobiety.

Przyglądałem się tym ludziom z zainteresowaniem.

Rozmowny Turek zwrócił się do mnie uprzejmie: „Jestem Turkiem. Współczuję Niemcom. Ach! jakie to wszystko smutne".

Potwierdziłem lakonicznie i nie miałem zamiaru prowadzić dalszej rozmowy. Ale Turek był nieubłagany.

Po chwili zapytał znowu: „Czy znał pan Kemala Attatürka, największego człowieka w Turcji? Kemal był większy, niż Mussolini, niż Hitler, niż Franco. Kemal przegnałby Stalina, gdyby żył".

„Ale nie żyje" — oponowałem.

„Tak — powiedział Turek. — Ach! nie żyje. Jak lekko wypowiada pan takie nieprzyjemne słowa. Martwy! Biedny Hitler. Jak on się pośpieszył! Co za sens popełniać samobójstwo? Powinien był ukryć się w górach; przebrać się i uciec. Tak, tak. Kemal był człowiekiem innej miary. Ale biedni, biedni Niemcy mieli tylko jednego Hitlera, który był wprawdzie człowiekiem wielkim, ale niedostatecznie wielkim. Nie był nawet tak wielki jak Stalin".

Młoda kobieta wtrąciła się nagle do rozmowy. Głos miała ostry i wysoki, twarz czerwona.

Zasyczała: „Cóż pan, będąc Turkiem, może wiedzieć o naszym Führerze? Jedno mogę panu powiedzieć: „Nasz Führer jest ofiarą oszczerstwa".

Turek skinął przyjaźnie głową. Dziecko mlaskało z zadowoleniem. Kobieta gorączkowała się coraz hardziej. „Sprawy przyjmą jeszcze inny obrót, zapewniam pana. Mąż mój służył w marynarce i zna się dobrze na polityce. Powiada on, że Doenitz jest w każdym calu człowiekiem honoru".

„Ma rację" — zachrypiał złośliwie staruszek, który żuł bez przerwy niepalącą się fajkę. — Dożyję jeszcze lepszych czasów. Nie na próżno przecież poświęciłem swych trzech synów".

I nagle w przedziale podniósł się nieopisany zgiełk i hałas. Mówili wszyscy, przekrzykując się i gestykulując. Gdyby Turek był prowokatorem, nie mógłby sobie wymarzyć lepszego sukcesu. Byłem zdumiony i milczałem. Wrzawa wzrastała. Tylko zwolnieni jeńcy wojenni nie brali w dyskusji udziału. Patrzyli tępo i obojętnie przed siebie. W ogólnym rozgardiaszu nie można było zrozumieć ani słowa. Jedno było dla mnie jasne, że zacietrzewieni pasażerowie prześcigają się w rozprawianiu o tym, coby było, gdyby...

Wyciągnąłem z teczki książkę i pogrążyłem się w czytaniu. Książka była angielska. Nagle zauważyłem, że gwar zamarł. W przedziale zapanowała grobowa cisza. Słychać było tylko zadowolone mlaskanie dziecka. Podniosłem głowę znad książki i rozejrzałem się po przedziale. Wszyscy milczeli, rzucając na mnie z ukosa trwożne spojrzenia. Z lękiem spoglądali jeden na drugiego. Nawet tłusty Turek był wyraźnie zgnębiony.

W końcu ktoś zwrócił się do mnie z zapytaniem: „Przepraszam, czy pan jest Anglikiem " „Nie" — odpowiedziałem. Głębokie westchnienie ulgi i tragikomiczne odprężenie.

Tego było dla mnie za wiele. „Nie jestem ani Anglikiem, ani Rosjaninem, ani Amerykaninem, ani Francuzem, jestem Niemcem;—tu przerwałem. Ale nie jestem hitlerowcem, nie byłem nim i nigdy nie będę".

Wszyscy milczą. Tylko młoda matka nachyla się ku mnie i syczy: „Dziś może pan jeszcze bezkarnie tak mówić, ale już niedługo". Pomruk uznania towarzyszy jej słowom.

Tylko jeden z jeńców wojennych zwraca się do Niemki z zapytaniem: „Czy zna pani „Die Glocke" (Dzwon) Schillera?

„Oczywiście — odpowiada zapytana. Ale cóż pan ma na myśli?"

Och! nic. Tak sobie powiedziałem".

„Da werden Weiber zu Hyänen..." (A wówczas kobiety staną się hienami) deklamuje inny jeniec, kończąc najwidoczniej myśl swego przyjaciela.

„Co za skandal" — woła kobieta.

Od tej chwili w przedziale panuje cisza. Bez dalszych wzruszeń przyjeżdżamy do Hamburga."

Rozkład w P.S.L.

Cała Polska stoi w obliczu wydarzenia o niezwykłej doniosłości — w obliczu pierwszych prawdziwie demokratycznych wyborów.

Zdaje sobie z tego sprawę naród polski, który po straszliwych zniszczeniach i ranach zadanych przez okupanta pragnie przystąpić do pracy twórczej, pracy, która zapewniłaby wszystkim długotrwały pokój i należyte warunki bytowania.

W walce o swoje prawa naród dokonał osiągnięć, które dają gwarancję dalszego rozwoju Ojczyzny, a w niej ludzi pracy — robotnika, chłopa i pracującego inteligenta.

Na żmudnej drodze swych osiągnięć napotyka naród na tych, którzy usiłują jeszcze utrudnić tę pracę przez wszelkiego rodzaju próby sabotażu, bądź też zbrodniczych zamachów.

Niecnym tym próbom naród polski, zmierzający do umocnienia Polski Demokratycznej, potrafi przeciwstawić odruch zdrowego rozsądku i trzeźwego spojrzenia na rzeczywistość.

Zdaje on sobie sprawę z tego, że w chwili, gdy Rząd Jedności Narodowej zaproponował Polskiemu Stronnictwu Ludowemu wspólne pójście do urn wyborczych, by w ten sposób zjednoczyć wysiłki w dziele umocnienia naszego Państwa, Stronnictwo to wręcz odmówiło współpracy, przenosząc nad najwyższe dobro interes tych, którzy szukają jeszcze ciągle oparcia nie tylko wśród obcych, ale wśród rodzimej reakcji. Stanowisko takie spotykało się z należytą odprawą.

Oto z różnych dzielnic Polski napływają coraz to nowe wiadomości o masowym opuszczaniu szeregów PSL.

Mnożą się wypadki wystąpień przeciwko głównemu kierownictwu, które utrudnia zjednoczenie Narodu Polskiego.

Wystarczy spojrzeć na fakty, aby umocnić się w tym przekonaniu. Poza wiadomościami ogólnymi, podajemy drobną część takich wystąpień na terenie naszego powiatu włocławskiego.

Członkowie występując z PSL, zgłaszają swój akces do Bloku Demokratycznego, składają legitymacje i podpisują deklaracje.

W Śmiłowicach 19 członków koła wraz z prezesem Rosińskim Bronisławem zgłosiło wystąpienie z szeregów PSL.

W Dobiegniewie 43 członków zgłosiło przystąpienie do PPR.

W Czerniewiczkach Zarząd z prezesem Ignacym Bielaszkiem na czele oraz 9 osób złożyło legitymacje, żądając jednocześnie skreślenia ich z listy przynależności do PSL.

W całkowitym rozkładzie znajduje się koło PSL w Rakutowie.

W Chodczu Koło PSL zostało rozwiązane przez prezesa Mieczysława Lewandowskiego, który wraz z 13 członkami Koła zgłosił akces do Bloku Demokratycznego.

Jednocześnie wpływa cały szereg nowych wiadomości o podobnych faktach i w innych miejscowościach.

Są one dowodem, że ogromna większość zdrowo myślącego odłamu naszego społeczeństwa potrafi zareagować należycie na stanowisko PSL, a grono to zwiększa się przez przystąpienie tych, którzy zwiedzeni fałszywą propagandą znaleźli się w szeregach PSL.

Motywy wystąpień, podane osobiście w deklaracjach i podpisane przez nich własnoręcznie, streścić się dają w następujących punktach:

1. niedemokratyczny kierunek polityki PSL, 2. przeciwdziałanie w odbudowie Kraju i akcja sabotażu, 3. nieuzasadniona krytyka poczynań Rządu Jedności Narodowej i wroga propaganda, — oraz 4. współpraca PSL z nielegalnymi organizacjami.

Wśród występujących widzimy niejednokrotnie jednostki zajmujące czołowe stanowiska w kołach PSL, jak naprzykład: Prezes koła PSL na pow. Włocławek, występując z Koła, złożył legitymacje z dołączonym do niej następującym oświadczeniem:

DEKLARACJA.

Niniejszym oświadczam, że ja, Bronisław Gajkiewicz, jako prezes powiatowy PSL z dniem dzisiejszym występuję z PSL, jak również zrzekam się mandatu prezesa w tymże Stronnictwie.

Wystąpienie swoje motywuję tym, że politykę PSL uważam za błędną, przeszkadzającą w odbudowie politycznej i gospodarczej Państwa Polskiego.

Chcąc uzyskać pełne zaufanie wśród Partyj Demokratycznych oświadczam, że w dniu głosowania do Sejmu Ustawodawczego będę głosował jawnie za blokiem Demokratycznym.

Wiceprezes Koła Powiatowego PSL na miasto Włocławek Leon Stankiewicz występując z Koła, złożył podobną deklarację.

Rozkład w Polskim Stronnictwie Ludowym trwa nieprzerwanie.

R. Pr.

LESLAU JESZCZE ISTNIEJE.

W dniu 12 grudnia r. b. jeden z mieszkańców naszego miasta będąc w Bydgoszczy kupił bilet kolejowy do Włocławka. Ku jego przerażeniu wydano mu bilet z napisem „Bromberg—Leslau".

Kiedy okazał bilet konduktorowi zapytał niewinnie konduktora, chociaż jest mieszkańcem naszego miasta: „Panie ja jadę? Mam tu bilet do Leslau, ale gdzie to jest, nie wiem? Nie wiem na której stacji mam wysiąść?

Z ust konduktora pada odpowiedź: — Mają stare bilety więc je sprzedają. Myśli pan, że ja wiem gdzie jest Leslau? Na tej linii napewno go nie ma. Pewnie pan pomylił w Bydgoszczy pociągi.

Fakt powyższy podajemy tak, jak nam go podano. Stwierdzić należy, że w ciągu półtorarocznego okresu powojennego można było zwykłymi pieczątkami skasować niemieckie nazwy a umieścić polskie. (at.)

PIERWSZY KROK BOKSERSKI.

Robotniczy Klub Sportowy „Orzeł" we Włocławku urządza w dniach 20, 21 i 22 grudnia 1946 r. w hali sportowej W. F. i Pi W. przy ul. Łazienej Nr. 2 Pierwszy Krok Bokserski dla zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych miasta i powiatu włocławskiego pod hasłem szukamy talentów bokserskich.

Zgłoszenia do Pierwszego Kroku Bokserskiego przyjmuje sekretariat klubu Łęska 4/6 do dnia 20.12.46 r. do godz. 15-ej.

Zawodnik zgłaszający się musi mieć skończone 16 lat i nie może mieć więcej stoczonych jak 3 walki. Szczegóły w afiszach.

POLAKU! Głosowanie do pierwszego Sejmu Ustawodawczego

Od odzone R eczypospolit j to akt historyczn j wagi

Sprawdź czy jesteś na liście głosujących

Pozytywna praca

W ostatnim okresie w Ubezpieczalni Społecznej naszego miasta dokonano szeregu inowacji, które świadczą o tym, że Kierownictwo troszczy się o rozwój tej instytucji.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na rozbudowę apteki, która w okresie okupacji, odczuła silnie gospodarkę niemiecką. Sam lokal został przez niemców zmniejszony przez postawienie ścian, co utrudniało znacznie pracę z punktu widzenia jej celowości.

Obecnie usunięto niepotrzebne przeszkody i wprowadzono szereg ulepszeń. To też w ostatnim okresie notujemy duży wzrost wydajności pracy z jednej strony przy jednoczesnym zwiększeniu zapotrzebowania.

Skoro mowa o pacjentach, to nie od rzeczy tu będzie wspomnieć, że istnieją wśród nich jednostki, które można nazwać szkodnikami społecznymi. Przeglądając lekarstwa zamówione można zauważyć sporą liczbę tych, które zostały zamówione przed... dwoma miesiącami i jeszcze nieodebrane. Zrozumiałą rzeczą staje się to, że niejednokrotnie lekarstwo takie psuje sie, a w ten sposób niszczeje dobro społeczne, nie mówiąc już o samej pracy przygotowania lekarstwa.

Drugą poważną inwestycją w Ubezpieczalni jest uruchomienie gabinetu rentgenologicznego, który jeszcze przed kilku miesiącami był w stanie szczątkowym. Niemcy zniszczyli niektóre części unieruchamiając przez to ten tak ważny dział lecznictwa.

Dziś lekarz, leczący chorych na gruźlicę w pierwszym rzędzie nie będzie zmuszony błądzić pomacku i będzie mógł przynieść ulgę niejednemu z cierpiących.

Korzystając z pobytu przeglądam jeszcze inne urządzenia, które są uruchamiane w miarę sił i możliwości. Wszystkie te urządzenia robione są z myślą nie tylko o starszych. Poważną troską są dzieci, szczególnie te, które z powodu trudnych warunków mieszkaniowych są chorowite lub słabe.

Nie zamierzam tu omawiać szczegółowo wszystkich inowacji. Pragnę podkreślić fakt, że prace te przeprowadzane są planowo i z myślą na przyszłości. Oby dały jak najlepsze wyniki.

Anwicz.

K A

Ogłoszenie

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że matki karmiące do jednego roku i matki ciężarne w 5-tym miesiącu ciąży, które złożyły podania o przyznanie wyprawek do Ośrodka Zdrowia, do dn. 23 bm. zgłoszą się w tej sprawie do Wydz. Apr. i H. m. Włocławka — ul. Kościuszki 12, pokój Nr. 10 w godzinach od 9—12 celem otrzymania polecenia na wykupienie wyprawki.

Na wystawione polecenie Spółdzielnia „Ogniwo" przy ul. 3-go Maja Nr. 27/29 sprzedaje wyprawki po cenie zł. 1.615,50 za komplet.

— —

Podaje się zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego Wydz. Apr. i Handlu z dnia 17.12.46 r. telefon Nr. 27197/VIII/10176.

W okresie od 23.12. br. do 5.1.47 r. stosownie do zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dn. 10.12.46 r. w przedsiębiorstwach gastronomicznych, gospodach i stołówkach obowiązują dni bezmięsne:

poniedziałek	23.12.46 r.
„	30.12.46 r.
wtorek	24.12.46 r.
piątek	27.12.46 r.
„	3. 1.47 r.
czwartek	2. 1.47 r.

Za PREZYDENTA MIASTA
(St. Kasprowicz)
Zast. Kier. Wydz. Apr. i H.

Włocławek, dn. 19.12.46 r. (2419)

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku niniejszym obwieszcza, że po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 1946 r. sprawy z wniosku Dyonizego Sztuckiego o unieważnieniu akcji, na zasadzie art. 3 Ust. o utraconych tytułach na zasadzie postanowił wzbronić dokonywania wypłat i tranzakcji związanych z akcjami na okaziciela „Pierwszej Krajowej Fabryki Manometrów, Termometrów i przyrządów Laboratoryjnych — Henryk Neuman, Spółka Akc. we Włocławku, ul. Kaliska 21, oznaczonych NN. od 1 do 750 włącznie wartości nominalnej zł. 160 każda.

Wzywa się roszczących prawa do wymienionych akcji, aby w ciągu dwóch lat od daty pierwszego ogłoszenia złożyli w Sądzie akcje lub zgłosili sprzeciwy. (2416)

* * *

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku Oddział Cywilny obwieszcza, że w sprawie Nr. C. 264/46 z pozwu ADAMA BEDNARKA p-ko WŁADYSŁAWIE BEDNAREK o rozwód wyznaczony został adw Jan Gostomski zam we Włocławku, Plac Wolności 11 kuratorem dla zastępowania nieznanej z miejsca pobytu Władysławy Bednarek. (2415)

Uwaga!

Komitet Okręgowy Propagandy Wyborczej Bloku Demokratycznego poszukuje od zaraz rutynowanej maszynistki.

Zgłaszać się do Sekretariatu Polskiej Partii Robotniczej we Włocławku, ul. Brzeska Nr. 8. (2417)

ZJEDNOCZONE MŁOTOWNIE MECHANICZNE, Włocławek ul. Kapitulna 4, poszukują stolarza-modelarza. (2411)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126. Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej [illegible] od 8-ej do 19-ej

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Manuskryptów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne. WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
F — 2847
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

[illegible] Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł. [illegible] ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.